

Ferie z CKiBP! Wyjazdowy CZWARTEK!

"Dziecko chce być dobre. Jeśli nie umie - naucz. Jeśli nie wie - wytłumacz. Jeśli nie może - pomóż".

W czwartym dniu tygodniowego projektu FERIE z CKiBP w Kamieńcu pt. NUDA? TO SIĘ NIE UDA! odbyła się wycieczka do Leszna. Grupa licząca czterdzieścioro pięcioro dzieci i młodzieży wraz z opiekunami wybrała się do Multikina na film „Wielka mała koza” oraz do Parku Trampolin. Od samego początku wycieczkowiczom towarzyszyły wspaniałe humory i przyjacielska atmosfera mimo rozbieżności wiekowej - od sześć- do nastolatków. Wiele pozytywnych emocji dostarczyła uczestnikom wycieczki animowana komedia sportowa [Sony Pictures Animation](#). Reżyserami filmu „Wielka mała koza” są [Tyree Dillihay](#) i [Adam Rosette](#), a scenariusz stworzyli [Aaron Buchsbaum](#) i [Teddy Riley](#). Fabuła koncentruje się na Willu Harrisie - niewielkiej kozie z ogromnymi marzeniami o grze w rykocosa, fikcyjnej, pełnokontaktowej dyscyplinie sportu przypominającej połączenie koszykówki i swoistego survivalu, w którym rywalizują zwierzęta z całego świata. Will, choć mniejszy i słabszy od dominujących w lidze potężnych przeciwników, wierzy, że może udowodnić światu, iż rozmiar finalnie nie ma znaczenia. Kozą dzięki połączeniu przypadku, talentu i szczęścia dołącza do drużyny, której zawsze była fanem, by wraz ze swoją idolką - dziesięcioletnią weteranką ligi, czarną panterą Jett - zdobyć mistrzostwo, którego kocica mimo ogromnego talentu nigdy nie zdobyła. W wygraną przestali nawet wierzyć mieszkańcy miasta, w którym rozgrywają swoje mecze Kolce. **Co gorsza, drużyna nie wygrała ani jednego meczu w obecnym sezonie i to jej pomoc ma właśnie niepozorna, mała koza. Nie będzie to łatwe zadanie, bo drużyna boryka się z problemami, których na pierwszy rzut oka nie widać.** ["Wielka mała koza"](#) sporo miejsca poświęca na przeróżne sytuacje życiowe, które wpływają na formę i dyspozycję zawodników w danym dniu: ktoś ma problemy ze zdrowiem (i metryką), kto inny zupełnie stracił pewność siebie, jeszcze ktoś zmagają się z trudami ojcostwa. Po kinowej przygodzie udaliśmy się do Jump Areny, gdzie młodzież oddała się półtoragodzinnemu szaleństwu na trampolinach pod okiem profesjonalnego trenera. Sportowym zabawom towarzyszyła spora dawka dziecięcej radości i śmiechu. Akrobatki - uczennice pana Piotra demonstrowały salta, przewroty, wzbudzając podziw nie tylko współuczestników zdarzeń, ale także trenerów. Zgodnie z planem wycieczka zakończyła się pobytem w McDonald's. Warto organizować feryjny czas „cudownym” dzieciom. Uczestnicy wycieczki z wielu miejscowości naszej gminy zachowywali się wzorowo! Dorośli mogliby od nich wiele się nauczyć!



